

Protokół Nr 34/20
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
odbytego w dniu 8 września 2020 r.

Obecni:

- radni według listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu,
- p. M. Tarnowski – Naczelnik Wydziału Promocji Miasta
- p. A. Gworek – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Oświęcimiu.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji.
2. Analiza informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Oświęcim za I półrocze 2020 r. - w zakresie właściwości Komisji.
3. Analiza pracy i działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Oświęcimiu.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1

Komisja przez aklamację przyjęła protokół Nr 33/20 z posiedzenia odbytego w dniu 18 sierpnia 2020 r.

Ad. 2

Komisja szczegółowo przeanalizowała Informację przebiegu wykonania budżetu miasta Oświęcim za I półrocze 2019 roku oraz Informację o przebiegu wykonania planów finansowych Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego, Oświęcimskiego Centrum Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Muzeum Zamek w Oświęcimiu za I półrocze 2019 roku uwzględniając w szczególności stan należności i zobowiązań w tym wymagalnych w zakresie:

- kultury i ochrony dziedzictwa narodowego,
- współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- współpracy międzynarodowej miasta,
- działalności społeczno – kulturalnej rad osiedli,
- mecenatu w kulturze i sporcie,
- promocji miasta,
- kultury fizycznej i sportu

realizowanych przez Wydział Promocji Miasta i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Oświęcimiu, oraz wysłuchała dodatkowych wyjaśnień osób referujących wykonanie poszczególnych planów finansowych.

Komisja przyjęła do wiadomości przedstawioną informację.

Ad. 3

Przewodnicząca Komisji zwróciła się o przekazanie informacji dotyczącej działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Oświęcimiu.

Dyrektor MOSiR - cyt. " Szanowni Państwo. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Oświęcimiu oprócz zarządu obiektami czyli Hotelem Olimpijskim, Internatem, Basenem, Lodowiskiem administruje prowadzi także Centrum Informacji Turystycznej, administruje dziewięcioma boiskami trawiastymi, trzema boiskami wielofunkcyjnymi, rolkowiskiem, skate parkiem. Realizuje także zadania statutowe poprzez prowadzone sekcje i ligi. Są to sekcje piłkarskie, sekcja ju jitsu, mini siatkówka. Ligi natomiast, jest to sześć drużyn ligi koszykówki, jedenaście drużyn ligi siatkówki. Przez cały rok szkolny Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji prowadzi, uczestniczy, organizuje, generalnie zajmuje się zawodami sportowymi, prowadzi te zawody sportowe, realizuje w czasie wolnym od zajęć szkolnych zajęcia dla dzieci i młodzieży a także prowadzi imprezy cykliczne. Są to przede wszystkim rajd rowerowy, jest to projekt "Jeżdżę z głową", który jest rok rocznie realizowany przy wsparciu Województwa Małopolskiego, które zawsze występujemy i uzyskujemy. Dodatkowo jest to oczywiście Święto Miasta w normalnych warunkach, zajmujemy się wypożyczaniem kajaków, prowadzimy umowy stypendialne. "

Przewodnicząca Komisji - cyt. "Czy Państwo mają pytania?"

Radny J. Adamaszek - cyt. "Dziękuję Pani Przewodnicząca. ja tu mam do pani Dyrektor pytanie związane z feriami. Bardzo krótko, bo znamy ten temat. Ja nie ukrywam, że ta odpowiedź gdzie pojawiła się słowo "pomówienie" mnie dosyć mocno wzruszyło dogłębnie. Nie wiem czy właściwe było to użycie tego słowa, ponieważ ja jako radny mam taką możliwość, że chciałem po prostu sprawdzić zajęcia. Miałem pewne wątpliwości, które się w jakiś sposób potwierdziły i użycie słowa "pomówienie" wydało mi się nieadekwatne do tej sytuacji. Nie wiem czy nie jakieś ekstra jeżeli chodzi o to co mogło.. mam rozumieć, że Pani odpowiadała na tą moją interpelację?

Dyrektor MOSiR - cyt. "Ja przygotowuję zawsze odpowiedź".

Radny J. Adamaszek - cyt. " No właśnie, merytorycznie, prawda? Chciałem panią zapytać czy to było adekwatne ..."

Dyrektor MOSiR - cyt. " Panie radny, powiem tak. Myślę, że sytuacja, która ma miejsce dzisiaj, sytuacja epidemiologiczna w kraju powinna dać nam wszystkim do zrozumienia, zarówno i mnie jak i Panu, zanim cokolwiek powiemy na forum i publicznie i oskarżymy drugą osobę, zastanówmy się trzy razy, czy to, pana poruszyło, ale mówienie czegoś w stu procentach. Pan nie sprawdził tego. Pan uzyskał złą informację, został Pan wprowadzony w błąd. Pan nie przyszedł do mnie i nie sprawdził, a te osoby na prawdę to prowadziły. A sugestia, że te zajęcia się nie odbyły, a ten człowiek wziął za to pieniądze, na prawdę może dobrze tak jak Pana urazić, może urazić też inne osoby i to osoby publiczne, które wykonują swoją pracę z pełnym zaangażowaniem i z należytą starannością. Dlatego ja myślę, że jeżeli pan się poczuł obrażony, ja przepraszam, bo nie o to chodziło na pewno, tylko chodziło mi o to, żebyśmy wszyscy myśleli nad tym co robimy."

radny J. Adamaszek - cyt. " No tak, tylko ja tam nikogo właściwie nie obraziłem. Ja nie powiedziałem, że personalnie kogoś oskarżam o to. Ja te wątpliwości po prostu miałem..."

Dyrektor MOSiR - cyt. "Pan nie miał żadnych wątpliwości. Pan powiedział, że te zajęcia się nie odbyły. To wszystko jest nagrane, panie radny."

Radny J. Adamaszek - cyt. "Dobrze. Mogłem tak w ten sposób powiedzieć, ponieważ przychodzę na zajęcia, które miały się odbyć i hala sportowa jest zajęta. Dobrze. W każdym bądź razie ja już tak faktycznie nie chcę tutaj jakby wracać do tej sytuacji. Ja myślę, że Pani również wyciągnie wnioski z tej sytuacji, ponieważ ja analizując akurat te zajęcia, bo przecież w odpowiedzi otrzymałem informację, że zajęcia, które powinny być z siatkówki odbyły się na salce, która ma 5 na 10. Trudno tam robić zajęcia i to też mam pewnego rodzaju wątpliwości. Ja myślę tak, jednak zawsze powinna być, jeden taki wniosek. Bo myślę, że Pani wyciągnie ten wniosek, że te zajęcia powinny być przygotowywane rzetelnie , profesjonalnie. I tyle i tylko o to mi chodzi. Ja mam takie nieodparte wrażenie, że te zajęcia nie były przygotowane zbyt profesjonalnie. Chodzi o to, że zajęcia które były z tej siatkówki prowadziła pani która jest związana z hokejem. Mnie tylko tak troszeczkę dziwi. Jeżeli się przygotowuje zajęcia dla dzieci no to przygotujmy te zajęcia profesjonalnie. Może mniej tych zajęć ale żeby one się odbyły profesjonalnie. Druga rzecz, wydaje mi się, że taka hala jaką mamy, ona wtedy w te ferie nie została odpowiednio wykorzystana. I to też taka moja uwaga. Warto byłoby, jeśli mamy taką halę, przygotować takie zajęcia które by były na wysokim poziomie oczywiście wykorzystane pełne możliwości tej hali. I tylko tyle. Ja po prostu pozwoliłem sobie wtedy tam podejść bo tak jak mówię, duża hala, zerknę, zobaczę a tu taka niespodzianka mnie spotkała, kiedy były zamknięte drzwi od hali sportowej, zwłaszcza, że to były zajęcia sportowe. Wydawało mi się, że

to jest rzecz normalna, że to powinno być na hali. Zresztą taka moja też uwaga, taka uwaga, która się w jakiś sposób narzuca. Wtedy kiedy ja byłem, czyli w poniedziałek i w środę zajęcia odbyły się w tej małej hali w piwnicy, a potem następne zajęcia te które nie sprawdziłem odbyły się na tej małej sali dawnej w tej hali w Szkole Nr 8. Tylko tyle. Ja już nie będę do tego wracał bo myślę, że wyciągniemy wspólnie te wnioski i tyle. Bo mnie generalnie, znaczy ja jestem człowiekiem który jest związany ze sportem więc mnie zależy na tym żeby, jeżeli się jakiegokolwiek zajęcia odbywają żeby one były przygotowane dobrze, profesjonalnie i tyle".

Dyrektor MOSiR - cyt. " panie radny, ja tylko chciałam powiedzieć, jeśli mogę, że Pan mylił to, że to były zajęcia z siatkówki. To Jest to co powiedziałam. Wnioski powinniśmy wyciągnąć wszyscy. Wszyscy absolutnie, ponieważ to nie były zajęcia z siatkówki. To było doskonalenie nauki gry w siatkówkę. To były zajęcia, Pan to miał absolutnie wszystko w odpowiedziach, absolutnie wszystko jest zawarte w odpowiedzi. To były zajęcia prowadzone to było "doskonalenie elementy gry w siatkówkę". To nie była siatkówka. To były dzieci, które były z IV klasy, które mają 9 lat. W sali, która była normalną salą, przez długie lata, w której się odbywały zajęcia wf-u. To jest mniejsza sala, to była normalna sala do wf-u. Dlaczego pan nie został wpuszczony? Pewnie gdyby Pan przeszedł przez, rzeczywiście były zamknięte drzwi i ja tego Panu nie wyjaśnię dlaczego tak było, ale gdyby Pan wszedł drzwiami do szkoły wejściowymi, to Pan by tam trafił. Dlaczego nie została wpuszczona ta Pani, bo Pan Kierownik jej nie wpuścił. Wie Pan dlaczego do tej pory zwykłą naturalną rzeczą było wysłanie maila do szkoły z propozycją zajęć i na tego maila odpowiadali nauczyciele. Tym się zajmuje koordynator. Człowiek który ma, nie chcę skłamać, 60 czy 70, który robi to na prawdę w sposób profesjonalny i zarzucamy tym ludziom brak profesjonalizmu. Może Pan mnie zarzucać. Ja na prawdę przyjmę to z otwartym sercem. Powiedziałam panu, być może niepotrzebnie zostało to napisane, ale proszę mi uwierzyć, ci ludzie wykonywali najlepiej pracę jak potrafili, a pan cały czas w koło Macieju powtarza, że to były zajęcia z siatkówki, że sala jest za mała. ,tam był splot wydarzeń, że zostali ci ludzie nie wpuszczeni do sali gimnastycznej. Tam w tym czasie co Pan był, był Pan Jerzy Salon, była Pani Wicedyrektor. Gdyby Pan wszedł do sekretariatu wszystko by się wyjaśniło. To jest na prawdę zbieg okoliczności i drażnienie tego tematu... Dlatego proszę mi uwierzyć, to też boli tych ludzi. Bo nie można im zarzucać, że zrobili coś nieprofesjonalnie, nierzetelnie lub niezgodnie ze sztuką. To jest po prostu nieuczciwe w stosunku do tych ludzi. Może mieć Pan żal do mnie, za co pana przepraszam, ale do tych ludzi nie można mieć żalu i nie można powtarzać w koło Macieju, że zostały zrobione nierzetelne zajęcia. Bo to jest nieuczciwe dla tych ludzi. Ja Pana serdecznie przepraszam jeśli pan się poczuł jakkolwiek urażony ale na

drugi raz, jak Pan ma wątpliwości, zanim Pan pisze, nie chcę użyć niewłaściwego znowu słowa, bo ja jestem bardzo prostym człowiekiem, bo mówię to co mam w sercu, i nie chcę użyć na prawdę niewłaściwego słowa, ale zanim Pan w jakiś sposób, nie wiem potajemnie napisze czy zajęcia się odbyły czy cokolwiek, to proszę przyjść do mnie. Proszę przyjść, ja sprawę wszystko wyjaśnię. Pójdę z Panem do szkoły, wyjaśnię całą sytuację. Nie oskarżamy ludzi za coś co robią z sercem, zaangażowaniem. Na prawdę ten człowiek nie zasługuje na to, żeby powiedzieć, że źle zorganizował zajęcia. Ja mu za to płacę, nie Pan. Ale organizacją zajmuje się człowiek, który w Polskim Związku Sportowym, który jest na prawdę doskonały w tym co robi. Na prawdę bardzo Pana przepraszam jeśli się Pan poczuł urażony ale nie mówmy że ci ludzie nie pracowali rzetelnie, bo to jest po prostu nieuczciwe w stosunku do nich. I na prawdę powinniśmy wszyscy wyciągnąć wnioski, wszyscy po kolei. Przepraszam, może niepotrzebnie..."

Radny W. Łoziński - cyt. "Może w tym temacie. Przysłuchuję się jednej i drugiej stronie i przysłuchiwałem się tym wielu dyskusjom, może nie potrzebnie. Ale Pani Dyrektor, przyzna Pani rację, że w sali połowę mniejszej niż ta, mniej więcej podobnej wysokości, nawet dla dzieci i nie "grę w siatkówkę", słowo "doskonalenie gry w piłkę siatkową" brzmi co najmniej dziwnie. Mnie tam dziecko chodziło, jedno i drugie więc byłem w tej sali wiele razy. To jest połowa z tego co my tu siedzimy.

Dyrektor MOSiR - cyt. " Tam było 7 osób panie radny".

Radny W. Łoziński - cyt. "Ja wiem, ale nawet zaserwować nie można przy takiej wysokości. Słowo "doskonalenie" brzmi to jednak amatorsko co najmniej. Jeśli to było teoretyczne doskonalenie - ok."

Dyrektor MOSiR - cyt. " No właśnie. To może zapytajmy. Mieliście Państwo szansę, był Pan Salon. Z tego co wiem był u Państwa 45 minut czy godzinę i nikt mu nie zadał pytania jak to wygląda".

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja już do tego nie chcę wracać ale przysłuchując się z boku, bo nie uczestniczyłem w tej całej sporze, też to dla mnie, powątpiewam".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Panie radny, zajęcia się odbyły a Pan w trzech pismach powiedział, że zajęcia się nie odbyły i ma na to dowody".

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja nie powiedziałem, że się nie odbyły...

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale Pan radny Adamaszek tak mówił."

Radny W. Łoziński - cyt. "Ja tylko stwierdzam, że....

Dyrektor MOSiR - cyt. " Jakkolwiek się odbyły, to one się odbyły".

Przewodnicząca Komisji - cyt. "Czy maja Państwo jeszcze pytania do pani Dyrektor?"

Radny J. Adamaszek - cyt. " Ja chciałem zapytać też odnośnie funkcjonowania MOSiR-u, bo wydaje mi się że to jest bardziej takie przyszłościowe. Ja mam też takie wrażenie, zresztą też tutaj pani Dyrektor wspomniała, że zajmujecie się w dużej mierze zarządzaniem obiektami sportowymi. Proszę mi powiedzieć ile wy ludzi zatrudniacie, szacunkowo".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Proszę Pana. W tej chwili jest sytuacja taka, że w planie mieliśmy 108 etatów. Na dzień dzisiejszy, z uwagi na sytuację i na wyłączenie obiektów z użytkowania gros osób nie ma. Tym osobom skończyły się umowy o pracę. W tej chwili jest to w granicach chyba siedemdziesięciu kilku osób, ale jeszcze trwa analiza tego, w jakim dzisiaj stopniu możemy zatrudniać te osoby, na ile jest taka potrzeba. Musimy patrzeć też pod kątem finansowym jak to wygląda i celowości tego wydawania pieniędzy. Więc na tą chwilę nie wróciliśmy do tego zatrudnienia. Tak jak mówię, dzisiaj np. jest kolejna osoba zatrudniona. Chyba w odstępie dwóch tygodni będą dwie następne. Tak że jeszcze wracamy do pułapu funkcjonowania".

Radny J. Adamaszek - cyt. "Ale to szacunkowo ?"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Mówię Panu, że w planie było 108 etatów. Przy normalnym funkcjonowaniu było 108 etatów".

Radny J. Adamaszek - cyt. " Pani wspomniała o finansach. czy np. budżet MOSiR-u się zwiększał w ciągu pięciu lat. Sukcesywnie?".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Tak. Zawsze się zwiększa. Można porównywać, rok do roku zwiększa się".

Radny J. Adamaszek - cyt. "To głównie wynikało z tego, że przejęliście basen, można tak powiedzieć?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Wie Pan co, to znaczy na pewno musiał się zwiększyć przy przejęciu basenu. To nie ulega wątpliwości, bo kiedyś basen w zupełnie był innych rozmiarach. Inaczej funkcjonował i ponosiliśmy zupełnie inne koszty jeżeli o to chodzi. Również przynosił inne dochody. Na pewno musiał się zwiększyć przez basen, ale tak na prawdę jest każdego roku budżet zwiększany tak jak w każdej chyba innej dziedzinie."

Radny J. Adamaszek - cyt. " Głównie dochód z czego dostajecie?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Wpływy do budżetu przede wszystkim to w tej chwili znacząca pozycja były, bo tak powinien mówić, w normalnym funkcjonowaniu były to wpływy z basenu".

Radny J. Adamaszek - cyt. "Czyli bilety, tak?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " No nie tylko. Najem toru, to są zajęcia, bilety wstępu. Ale w większości to są wpływy z basenu".

Radny J. Adamaszek - cyt. "Rozumiem. A proszę mi powiedzieć, jeżeli chodzi o basen to jaki to

jest deficyt, że miasto dofinansowuje?"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Tak jak mówię. Przy normalnym funkcjonowaniu koszt basenu to jest w granicach 6 mln zł a dochód jest w granicach 3,100 tys zł."

Radny J. Adamaszek - cyt. "Mówimy o rocznym?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Tak o rocznym. Nawet może więcej niż 3.100. Może być w granicach 3.11 - 3.200".

Radny J. Adamaszek - cyt. " Deficytu"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Nie, nie. Wpływów. Różnica pomiędzy .. ok trzech milionów. Można powiedzieć tak naprawdę 2.600 chyba jest dokładnie".

Radny J. Adamaszek - cyt. "A jak to jest w przypadku lodowiska?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " W przypadku lodowiska to jest w granicach 1.200.000 zł netto czyli gdzieś w granicach 1.300.000 zł."

Radny J. Adamaszek - cyt. "To jest jakby wpływy, tak?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Nie no pytał Pan o deficyt teraz".

Radny J. Adamaszek - cyt. "Aha, milion trzysta deficyt"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Jeśli tak to można nazwać. jest to różnica pomiędzy wpływami a wydatkami".

Radny J. Adamaszek - cyt. " A inne oczywiście nie generują takich wysokich kosztów? Boisko ..."

Dyrektor MOSiR - cyt. " Boisko też jest ... inaczej. Każda ta działalność wymaga dofinansowania oprócz Hotelu, który się bilansuje. Tam być może jest parę... różnica może być rzędu 30 tys zł ale generalnie się bilansuje. To widać z budżetu panie radny. 11 milionów jest po stronie wydatkowej a po stronie dochodowej".

Radny J. Adamaszek - cyt." Chciałem jeszcze o jedną rzecz zapytać. MOSiR to jest, dużo jest sportu. Czy nie myślała pani o powołaniu np takiego pionu sportowego gdzie stricte taki człowiek mógłby się zajmować właśnie koordynowaniem tych wszystkich zajęć sportowych, lig itd. itd."

Dyrektor MOSiR - cyt. "Wie Pan co? Powiem tak. każda liga ma swojego koordynatora, każda sekcja ma swojego koordynatora. czy zatrudnienie osoby na stałe i płacenie jej co miesiąc pieniędzy jest sensowne? Nie wiem. Według mnie mozz nie koniecznie. jak to pan sam powiedział. Nie ma osoby która zna się na wszystkim. "

Radny J. Adamaszek - cyt. "Ja chciałem jeszcze zapytać. Czyli wg pani nie ma jakby sensu takiego powoływać?"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Ja nie powiedziałam, że nie ma sensu. Nie wiem. Dzisiaj wydawanie dodatkowych pieniędzy w tak trudnej sytuacji pewnie nie jest bez sensu ale czy to celowe. Jeżeli poradzimy sobie z tą sytuacją, bo wiadomo, że sytuacja epidemiczna odbiła się na każdej jednej działalności, więc dzisiaj zatrudnienie kogoś takiego, no to dla mnie to trochę budzi wątpliwości. Może nie tyle, że jest bez sensu ale na pewno budzi wątpliwości".

Radny J. Adamaszek - cyt. " Ja bardziej pytam o przyszłość ewentualnie bo wiem, że w różnych miastach MOSiR-y zajmowały się głównie rozwojem sportu, raczej obiektami niekoniecznie. Mnie się to bardziej kojarzy MOSiR z czymś co rozwija dyscypliny sportowe. Dlatego o tym powiedzieć. Mówię oczywiście o przyszłości".

Dyrektor MOSiR - cyt. " To też musimy sobie wyjaśnić. Zarząd obiektami to nie jest tylko wykonywanie napraw. W każdym obiekcie organizujemy zajęcia. W obiekcie Lodowiska mamy szkoły, które są prowadzone przez nas, łyżwiarstwa figurowego. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu. Mamy mini hokej który się odbywa dwa razy w tygodniu. Jeśli chodzi o Basen mamy nauki pływania, które są bardzo mocno rozreklamowane i ludzie z tego korzystają. Jest mnóstwo zajęć sportowych. Fakt, że bardziej pod kątem być może jakiejś takiej kondycji fizycznej i dobrego społeczeństwa w sensie takim zdrowotnego. Więc to nie jest tylko wykonywanie napraw czy utrzymywanie w jakimś tam stanie. Tam się odbywają zajęcia i tych zajęć jest mnóstwo. Jeśli chodzi o basen, który jest największym obiektem, jest tego bardzo dużo. Tam bardzo duże przychody są z tego osiągane. Staramy się robić tak, żeby do budżetu odprowadzić jak najwięcej pieniędzy, bo każda inna działalność, którą realizuje MOSiR dla młodzieży czy dla społeczeństwa jest imprezą niedochodową a wszystkie zajęcia które organizujemy tego typu jak właśnie nauka pływania przynoszą swoje wymierne korzyści. To nie jest tylko i wyłącznie utrzymywanie tych obiektów na jakimś tam poziomie technicznym. Tam się odbywają zajęcia".

Radny J. Adamaszek - cyt. " Proszę mi przypomnieć, jakie imprezy własne robicie?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Rajd rowerowy, kajaki, Święto Miasta, ferie, wakacje, "Jeżdżę z głową". Nie wiem czy zapamiętałam wszystko. Tak jak mówimy, zawody przede wszystkim."

Radny J. Adamaszek - cyt. " Czy z Zadyszka jeszcze robicie te biegowe imprezy?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Nie, Zadyszka sobie sama robi te imprezy. Zadyszka korzysta z naszego obiektu regularnie w swoich celach statutowych."

Radny J. Adamaszek - cyt. " Chciałem jeszcze zapytać właśnie o stadion i infrastrukturę. Gdzieś tam w przestrzeni medialnej pojawiła się informacja, że obok powstanie market. Czy sąsiedztwo ich nie pozbawia możliwości rozwoju tam w tym miejscu. Nie niesie jakby myśli, żeby

ewentualnie spróbować przenieść, oczywiście w dalszej perspektywie, stadion w inne miejsce i unowocześnić go?"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Panie radny, powiem tak. Wiadomo, że to nie są decyzje na tym poziomie. Chciałam Pana akurat o tyle uspokoić, że my jesteśmy po rozmowie z właścicielami tego terenu i przynajmniej na tyle na ile nam potrzeba jesteśmy po wstępnych deklaracjach, łącznie z tym, że na naszą prośbę zostanie, nie wiem czy już nie został zmieniony troszkę projekt. Dostaniemy tą możliwość, może nie tak komfortowego organizowania imprezy, ale żeby ta możliwość została. Także tutaj jak najbardziej. W momencie kiedy tylko pojawiła się informacja ja osobiście się skontaktowałam, rozmawiałam z tymi ludźmi. Był tutaj i projektant i był inwestor i była też firma która będzie budowała i ten projekt, mamy obiecano, musiałabym sprawdzić, ale nie wiem czy ktoś mnie dopuści do tego. Właściwie widziałam już poprawki tam naniesione, ale czy one zostały już dalej zaakceptowane to musiałabym pewnie zwrócić się do Starostwa. Ale nie jesteśmy stroną więc nie wiem czy mim ktoś pokaże czy rzeczywiście. Ja już widziałam projekt. tam jest taka kwestia, żeby ta współpraca między nami była i zapewnienie mamy takie, że ta współpraca jak najbardziej będzie. Jeśli to tylko będzie możliwe czyli w każda jakąś niedzielę czy sobotę ten teren zostanie nam użyczony. Zostanie nam oczywiście użyczony bezpłatnie takie mamy zapewnienia. Zobaczymy jak to będzie wyglądało. Ten teren jest oczywiście możliwy do zagospodarowania, bo wiadomo, że nikt nie wyłączy sklepów po to, żebyśmy my mogli ..."

Radny J. Adamaszek - cyt. "Znaczy będzie jakaś strefa buforowa?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Tam jest takie, pomiędzy naszym stadionem a obiektem który ma powstać, tam była zaplanowana droga dojazdowa z wszystkimi krawężnikami i stąd musieliśmy z nimi porozmawiać żeby tam sytuacja trochę wyglądała inaczej. Żeby te przejazdy, bo my tam mamy też dwie bramy ewakuacyjne, które służą do ewakuacji, żeby była możliwość skorzystania z tego. Na dzień dzisiejszy takie zapewnienie mamy. tak jak mówię, projekt lekko zmieniony, w takiej formie żeby można było z tego korzystać widzieliśmy".

Radny J. Adamaszek - cyt. "Ja też jak patrzę to, właśnie tak przyszłościowo. Stadion będzie po prostu taki sam stał. Zazwyczaj to jest tak, że powstają jakieś boiska treningowe. Ja wiem że tam jest boczne boisko niemniej jak jeżeli chodzi o rozwój dyscypliny, czy to jest tak, że im to wystarcza?"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Na tą chwilę tak. Gdy będą pewnie wyżej to już będzie brakowało".

Radny J. Adamaszek - cyt. "To ja tylko powiem tak, że zostanie tylko sam stadion bez zaplecza. Idąc jakby w tym kierunku rozwojowym to zazwyczaj oprócz stadiony są zazwyczaj jeszcze

boiska treningowe itd."

Dyrektor MOSiR - cyt. "Panie radny, mamy jeszcze lodowisko, które na prawdę trzeba remontować".

Radny J. Adamaszek - cyt. " No. Padały w przestrzeni medialnej m.in właśnie taka informacja, po co nam Park&Ride jak można było wydać te pieniądze na remont lodowiska. Dziękuję, to tyle."

Radny W. Łoziński - cyt. " Zaciekał mnie temat organizowania imprez i współpracy z ewentualną galerią, która powstanie. O jakich imprezach mówimy?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ja myślałam o swoich imprezach. O Świącie Miasta."

Radny W. Łoziński - cyt. "Wie. Ja byłem przekonany, że inwestycje które czyni Pan Prezydent na Kamieńcu, służą ku temu żeby zresztą jak to już dawno, dawno było mówione, na Oświęcimskiej Unii , a mam na myśli MOSiR przy ul. Legionów 15, imprezy masowe się nie odbywały. Nie tak dawno, pamiętam, jeszcze jak Pan Prezydent razem z panem Grzybkiem płakali na tym boisku, że jak można było doprowadzić do takiego zniszczenia boiska i wydawało mi się, że wszystko zmierza ku temu, żeby już nie płakać więcej nad tym tematem, tylko żeby przenieść te imprezy na Kamieniec. Bo tam też poszły duże pieniądze w tym kierunku. Być może coś się zmieniło, ale tak tylko, to nie było pytanie. Nie chcę, żeby się Pani Dyrektor do tego odnosiła. Teraz mam pytanie takie, czy wnioskowała Pani albo zamierza Pani wnioskować do Prezydenta odnośnie przyszłorocznego budżetu o jakieś środki na remont właśnie stadionu przy Legionów 15? Ja wielokrotnie wnioskowałem o taki remont. I drugie moje pytanie, czy są jakieś prace podjęte właśnie też nad poszukianiem środków zewnętrznych na remont naszego starego, starego, starego lodowiska?"

Dyrektor MOSiR - cyt. "To może zacznę tak. Jeżeli chodzi o obiekt Legionów to powiem może tak, co zostało dokonane w 2019 roku. Wykonaliśmy wylewkę na trybunie odkrytej. Są na tyle ile było możliwe wymalowane kasy przy bramie wejściowej. Zrobiliśmy to oczywiście wszystko ,to jest praca moich pracowników. Renowację skoczni do skoków w dal. proszę przyjść zobaczyć, jest odnowiona. Wymalowana jest konstrukcja dachu trybuny krytej, wymalowano, uzupełniono ławki na trybunie krytej, ściany boczne wytynkowane są na trybunie krytej, instalacja wodna w kotłowni MOSiR jest wymieniona, położone płytki w korytarzach klubowych, jest wyremontowany hol dołu. To są wszystko prace moich pracowników. Jest cała ściana gipsowana i pomalowana. tak na prawdę na tyle na ile jest to możliwe ten remont jest prowadzony każdego roku. To co możemy robić w ramach pieniędzy które mamy w ramach możliwości naszych pracowników, którzy akurat na prawdę są oddanymi tutaj jeżeli chodzi

o obiekt pracownikami. Jest robione każdego roku są prace naprawcze. Pewnie to się mija z wizją, bo remont taki o którym Pan myśli, to jest jakiś remont na zasadzie projektu inwestycji dużej, globalnej. Na tą chwilę takiej na pewno nie ma w planie. Jeśli chodzi o wnioskowanie, to wnioskujemy zawsze o najbardziej potrzebne rzeczy, z uwagi na możliwości ograniczone każdego budżetu. Jeżeli chodzi natomiast o lodowisko to złożona jest fiszka, która była w ramach naboru. Nie ukrywam, że przeszło to dalej. Jest to w tej chwili chyba wyżej niż w Województwie. Mam nadzieję, że Lodowisko doczeka się remontu. Nie wiem czy to będzie za dwa lata czy za cztery lata ale myślę że się doczeka. Ale mówimy o na prawdę dużych pieniądzach. To są na prawdę duże pieniądze. Lodowisko jest droższe niż Basen. Basen kosztował 52 mln zł a Lodowisko jest droższe. Mówimy oczywiście o Lodowisku z drugą taflą treningową. To nie mnie oceniać, bo nie ja jestem gospodarzem ale myślę, że tutaj każdy może każdemu coś zarzucać ale myślę że trzeba patrzeć na to co najpierw powinniśmy wyremontować".

Radny W. Łoziński - cyt. "Dziękuję. Ja absolutnie niczego nie zarzucam. Wręcz przeciwnie, chylę czoła, że swoim własnym, gospodarskim sposobem próbujecie ratować to co jest. I pełen szacun. Wczoraj byłem na Stadionie i widziałem jak to wygląda, że jest zadbane. Nie zmienia to faktu, że to jest stadion z lat pięćdziesiątych.

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale proszę zobaczyć na ten stadion a na stadion "Soły, jak się trzyma, jaką ...

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja tylko stwierdzam to co widziałem. Jest zadbane ale to dalej jest dramat. Nie ma się co oszukiwać. Wyżej się z tym obiektem nie da grać. W zrealizowano wiele niepotrzebnych zadań...."

Dyrektor MOSiR - cyt. Wie Pan tylko że to jest chyba najmniejszym problemem. Tam jest wiele innych wytycznych..."

Radny W. Łoziński - cyt. "Na przykład Park&Ride..."

Dyrektor MOSiR - cyt. "...których my nie jesteśmy w stanie spełnić".

Radny W. Łoziński - cyt. " Jeśli chodzi o ogromne pieniądze o których mówimy to to jest ważne i pani Przewodnicząca nie zakrzyczy tu nas. To jest ważne, że zostały źle wydatkowane pieniądze. Bo 20 mln poszło na Park&Ride, gdzie parkuje średnio 6 - 8 samochodów. 20 milionów. Ja tutaj też zwracam się do wszystkich radnych, szczególnie rządzących. Zastanówcie się pięć razy zanim podniesiecie rękę za czymś takim. Polskie Koleje Państwowe wyremontowały dworzec i jest tam 80 miejsc parkingowych. Jeżdżę tamtędy codziennie i zajęte jest 25% miejsc parkingowych. czyli około 60 miejsc jest cały czas wolnych jeśli chodzi o

parkowanie przed dworcem. Na prawdę nie potrafię zrozumieć niektórych inwestycji i tych nie chcę wymieniać, bo to nie jest temat do dzisiejszej dyskusji, bo ciągiem mógłbym wymienić inwestycje, które zostały źle wykonane lub niepotrzebnie wykonane, i byłoby 50 milionów na remont tej tafli lodowej. Nie tafli tylko całego lodowiska. To jest tylko moje"

Dyrektor MOSiR cyt. "...ja wiem, że będą kolejne remontowane i wtedy się może okazać że to jest najtrafniejsza decyzja. Ja myślę, że to takie, na prawdę ocenianie.... Nie wiem ale to tak mi się wydaje, że każde z nas jako człowiek, to co Pan Radny powiedział, najłatwiej oceniać.... Myślę, że to chyba nie do końca o to chodzi."

Radny W. Łoziński - cyt. "A myślę, że właśnie o to chodzi, bo my powinniśmy ten pieniądz obracać dwa razy zanim go wydamy. Może się Pani ze mną nie zgodzić, ale o to właśnie chodzi. Moje kolejne i ostatnie pytanie brzmi tak: Dlaczego, czy jest jakiś powód którego nie znam, bez pretensji oczywiście, skoro od 6 czerwca mogły być otwarte pływalnie dlaczego my, naszym dzieciom odmówiliśmy tego podczas wakacji? Czy był jakiś konkretny powód dla którego my pozwalnialiśmy ludzi i nie otworzyliśmy krytej pływalni w lecie?"

Dyrektor MOSiR - cyt. " Panie Radny. Po pierwsze to nie do końca jest tak, że pozwalnialiśmy ludzi, bo ludziom się skończyły umowy o pracę, więc jak gdyby ich nie zawarliśmy na nowo, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, 6 czerwca było powiedziane, że można otworzyć pływalnie. Nie mam tego przy sobie, bo bym Panu pokazała, że jednego dnia wytyczne były inne drugiego dnia były inne. Nie było do tego rozporządzenia, które by mówiło jasno jak mają funkcjonować pływalnie. To jest jedna sprawa. Czyli na prawdę był, niech mi Pan uwierzy, ja to mam specjalnie wydrukowane bo sama nie mogłam w to uwierzyć, że tak może się pozmieniać w przeciągu kilku dni. Rozporządzenie było tylko projektem. To były tylko powiedziane słowa, że będą mogły być otwarte i nie wszystkie pływalnie, a właściwie większość nie otworzyło się, na pewno nie od 6 czerwca, jeśli już to w terminie późniejszym. Wszystkie dookoła pływalnie miały ten sam problem. Gros pływalni które mogło skorzystać z dofinansowania musiały się otworzyć bo minęły trzy miesiące dofinansowania w ramach tarczy. Bez względu na to czy stać je było czy tez nie czy jakiegokolwiek inne powody miały musiały się otworzyć. My, to nie jest basen w którym pracuje 20 osób tylko tam rzeczywiście pracuje ponad 50 osób w normalnym funkcjonowaniu na etacie. Dodatkowo pracuje 40 osób na umowę zlecenie. Powiem Panu inaczej. Otworzyliśmy pływalnię 14 sierpnia. Przy normalnych, średnich dochodach, średnich 9.000 zł przy weekendach, które normalnie dawały 20.000 - 25.000 zł, my Panie Radny mamy 2.000 zł dziennie wpływu. Na basen weszło od 14 sierpnia 195 osób przez całe 12 czy 14 godzin, musiałabym to przeliczyć. Następnego dnia weszło osób, nie chcę Pana skłamać, miałam to

nawet zapisane, najwyższa frekwencja do obecnego weekendu, do września była 245 osób za całe 12 czy 14 godzin funkcjonowania basenu. To jest pierwszy weekend, w którym w piątek było 360 lub 390 osób, w niedzielę było chyba 460, przepraszam w sobotę a w niedzielę było 533. To jest pierwszy weekend w którym zrobiliśmy 13.000 zł wpływu. I to jest pierwszy weekend w którym frekwencja i zainteresowanie basenem, mimo że jest otwarte dwa tygodnie, była na jakim poziomie, który tak na prawdę u nas wchodziło 1.000 osób dziennie. Otworzyć można zawsze, tylko po co? Żeby nie przychodzili ludzie? W wakacje my mamy doświadczenie. Bez względu na to, co Państwo sądzicie, my mamy doświadczenie, że latem ludzie nie chodzą na basen. Ludzie jeżdżą na rowerach, ludzie wyjeżdżają nad jeziora, nad wodę. Ludzie na basen nie chodzą. To są stali bywalcy, którzy tam jest z 20 osób, może 50. Tyle przychodzi. Otwieranie tak dużego obiektu dla 50 osób, gdzie obiekt nas kosztuje dziennie 15 czy 16 tysięcy, no to nie wiem czy to jest celowe działanie. Uważam, że decyzje, która została podjęta, żeby basenu nie otwierać od czerwca nie była złą decyzją. Tak uważam."

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja Pani Dyrektor podam taki przykład z Polski. Mogę nawet powiedzieć z jakiej miejscowości, bo to jest kolego, gdzie Burmistrz jednego z miast w Polsce, z uwagi na to, że są różne ograniczenia właśnie związane z COVID-em, że dzieci z jego miasta nie będą mogły pojechać na wakacje, otworzył basen za darmo. Dla wszystkich dzieci, które uczą się w tej gminie. Nie wszystko można przeliczać na pieniądze. A jeśli Pani z jednej strony przelicza tutaj miarą pieniądza, jeśli chodzi o basen a wcześniej mówi pani o tak jak ja dałem przykład z parkingu, że to kiedyś może ta inwestycja się wróci, no to porównanie tej inwestycji do udostępnienia dzieciom basenu jest jak kulą w płot".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Nie chciała bym tu Państwu przeciągać ale mnie się wydaje, że to trochę nie tak. Widzimy, że tory kolejowe są remontowane więc to nie jest taka jakaś przyszłość odległa. Tak mi się wydaje. I tak jak mówię, ja tematu nie znam i nie chciałabym się wypowiadać ale otwieranie tak dużego obiektu dla 20 osób panie Radny, to to już nie chodzi o pieniądze, tylko tam też pracują ludzie, ni i co ci ludzie mają robić jeżeli przyjdzie 20 osób na 12 godzin? Niech Pan przeliczy. To jest jedna osoba na ..."

Radny W. Łoziński - cyt. " Na internecie wszędzie, reasumując, było basen zamknięty, basen zamknięty. Radni dopytują, inni ludzie dopytują kiedy będzie otwarty. Cały czas była informacja, że jest zamknięty. Nie było np dwa tygodnie wcześniej przed otwarciem "proszę państwa, drodzy mieszkańcy Oświęcimia 14 ruszamy, zapraszamy". Ja takiej kampanii nie widziałem.

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale Panie Radny, informacja była, że jest otwarty".

Radny W. Łoziński - cyt. "Ale ja takiej informacji ani w telewizji lokalnej ani w Głosie

Ziemi ..."

Dyrektor MOSiR - cyt. "Ale było w Wieściach z Ratusza.."

Radny W. Łoziński - cyt. "Być może. Ale mówię, że nie wystarczy raz powiedzieć..."

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale nagrywałam się dwa lub trzy razy, dwa chyba.."

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja nie widziałem takiej kampanii reklamowej, na prawdę".

Dyrektor MOSiR - cyt. " Nie no, nie wiem co Pan rozumie przez słowo kampanię .."

radny W. Łoziński - cyt. " Skoro Pani mówi, że wydajemy kilkadziesiąt tysięcy złotych na
dzienne utrzymanie basenu, to wydanie kilkunastu tysięcy złotych na dobrą kampanię że ruszmy
chyba jest warte".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Panie Radny, MOSiR-u nie było stać na taką jakąś kampanię".

radny W. Łoziński - cyt. "Ja nie mam pretensji do Pani Dyrektor w sensie personalnym, tylko
mówię tutaj, że Prezydent, bo to przecież Prezydent o tym decyduje".

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale było nagrane. Na prawdę. Było nagrane w "Wieściach z Ratusza"

Dyrektor MOSiR - cyt. "Nie chciała bym tu Państwu przeciągać ale mnie się wydaje, że to trochę
nie tak. Widzimy, że tory kolejowe są remontowane więc to nie jest taka jakaś przyszłość
odległa. Tak mi się wydaje. I tak jak mówię, ja tematu nie znam i nie chciałabym się
wypowiadać ale otwieranie tak dużego obiektu dla 20 osób panie Radny, to to już nie chodzi
o pieniądze, tylko tam też pracują ludzie, ni i co ci ludzie mają robić jeżeli przyjdzie 20 osób na
12 godzin? Niech Pan przeliczy. To jest jedna osoba na ..."

Radny W. Łoziński - cyt. " Na internecie wszędzie, reasumując, było basen zamknięty, basen
zamknięty. Radni dopytują, inni ludzie dopytują kiedy będzie otwarty. Cały czas była informacja,
że jest zamknięty. Nie było np dwa tygodnie wcześniej przed otwarciem "proszę państwa, drodzy
mieszkańcy Oświęcimia 14 ruszamy, zapraszamy". Ja takiej kampanii nie widziałem.

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale Panie Radny, informacja była, że jest otwarty"

Radny W. Łoziński - cyt. "Ale ja takiej informacji ani w telewizji lokalnej ani w Głosie
Ziemi ..."

Dyrektor MOSiR - cyt. "Ale było w Wieściach z Ratusza.."

Radny W. Łoziński - cyt. "Być może. Ale mówię, że nie wystarczy raz powiedzieć..."

Dyrektor MOSiR - cyt. " Ale nagrywałam się dwa lub trzy razy, dwa chyba.."

Radny W. Łoziński - cyt. " Ja nie widziałem takiej kampanii reklamowej, na prawdę".

Dyrektor MOSiR - cyt. " Nie no, nie wiem co Pan rozumie przez słowo kampanię .."

radny W. Łoziński - cyt. " Skoro Pani mówi, że wydajemy kilkadziesiąt tysięcy złotych na
dzienne utrzymanie basenu, to wydanie kilkunastu tysięcy złotych na dobrą kampanię że ruszmy

chyba jest warte".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Panie Radny, MOSiR-u nie było stać na taką jakąś kampanię".

radny W. Łoziński - cyt. "Ja nie mam pretensji do Pani Dyrektor w sensie personalnym, tylko mówię tutaj, że Prezydent, bo to przecież Prezydent o tym decyduje".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Ale było nagrane. Na prawdę. Było nagrane w "Wieściach z Ratusza", była informacja na stronie internetowej. na prawdę Panie Radny.

Radny W. Łoziński - cyt. "Na billboardach widziałem, że się otwierają tunele pod zamkiem."

Dyrektor MOSiR - cyt. "Tunele to jest co innego".

Radny J. Adamaszek - cyt. "Ja jeszcze jedną uwagę. Taka właśnie krótka uwaga. Myślę, że właśnie, że tutaj uwaga radnego Łozińskiego jest jak najbardziej uzasadniona, bo mnie się wydaje, że my nie wykorzystujemy takiej na prawdę możliwości, mówię konkretnie o tej sytuacji z basenem, że otwieramy, przecież mamy komunikację miejską, autobusy. Wiem że jak jest kampania wyborcza to aż tam huczy od plakatów i jeżdżą ci kandydaci naszą komunikacją miejską. Wystarczyło moim zdaniem przygotować taki plakat. Na wszystkich przystankach również. Wykorzystać właśnie te przystanki na to, żeby poinformować mieszkańców, że to się otwiera, że już jest ten basen właśnie do dyspozycji. Tylko tyle. To jest taka moja uwaga. Wykorzystać te możliwości które po prostu mamy. Tylko tyle".

Dyrektor MOSiR - cyt. "Nie wiem czy pamiętacie państwo jak otwieraliśmy basen po dwóch latach? Zrobiliśmy mega kampanię i przyszły dwie osoby. Dzisiaj zrobiliśmy normalny kanał czyli była informacja w "Wieściach z Ratusza", była informacja w kolejnym tygodniu jeszcze raz. Była informacja na stronie internetowej, była informacja na stronie internetowej miasta z tego co pamiętam, u nas była, była na basenie, na MOSiRze, na facebooku i przyszło w pierwszy dzień 190 osób".

Przewodnicząca Komisji - cyt. "Czy państwo mają jeszcze pytania do pani Dyrektor?"

Radny Z. Osoba - cyt. "Ja mam na koniec taką uwagę. Fajnie się tak mówi czemu nie mamy tego, czemu nie mamy tamtego, czemu mało pieniędzy dajemy na boisko, żeby zrobić. Ja powiem tak. Teraz hokeiści zaczęli grać sparingi. Tam nikt nikomu reklam nie robi. Nawet nie chcą wpuścić 500 ludzi jak przychodzi. Nie wiem czy tak na siłę chcemy zrobić reklamy na zajęcia itd.. Jak nie ma chętnych to na siłę się nie da z nikogo zrobić sportowca. Jak tu Pani Dyrektor powiedziała że tam była nauka jakiejś tam przyuczanie do siatkówki to jak tam było to ja uważam, że to nie uczyli w jakiejś wysokiej sali. ja pamiętam, czy nawet kolega Łoziński jak zaczynał grę. Myśmy nie mieli specjalnych boisk, lodowisk. Myśmy na stawach grali, myśmy na jakichś kałużach grali. Jako sportowcy myśmy sami szukali. A tu tak chcemy nie wiem. Boiska

mamy eleganckie, wszystko mamy i co z tego jak nie ma kto w Unii grać. Proszę zobaczyć. Nie ma sponsora. I tak wszędzie jest. A z hokejem będzie to samo. jeżeli nie będzie sponsora to hokej też padnie. Tutaj trzeba patrzeć, żeby szukać sponsora. Jak jest sponsor, są ludzie którzy przychodzą na ten hokej czy na piłkę to wtedy można tam dotować, tam robić np. stadion. Ale robić stadion na potrzeby kilku ludzi, bez sensu. Pusty stadion "Soły" stoi. Mieliśmy trzecią ligę. Dlaczego teraz nie ma. Bo nie ma sponsora. Miasta nie stać, żeby wszystkie dyscypliny w mieście utrzymać tylko musi być sponsor. Kiedyś były Zakłady Chemiczne. Teraz na prawdę trudno, żeby jakiś klub był to musi być sponsor".

Radny J. Adamaszek - cyt. " Ja powiem w ten sposób. pan radny wspomniał o "Sole" i o trzeciej lidze. ja uczestniczyłem w taki spotkaniu można powiedzieć trójstronnym, Pan Prezydent, Prezes "Soły" no i moja skromna osoba. Tam rozmawialiśmy o kwocie 140.000 zł żeby mogła "Soła" wystartować w tych rozgrywkach. Utrzymali się sportowo, jeszcze raz podkreślam, utrzymali się w II lidze sportowo no i potrzebowali w takim dosyć kryzysowym właśnie bez sponsora momencie o pieniądze w kwocie 140 tyś. Chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Mówimy o 140 tyś. a na Cafe Rynek poszło ponad pół miliona. Wspomnieliśmy tutaj już o Park&Ride 6 milionów 300 i ty tego nie dostrzegasz?"

Radny Z. osoba - cyt. "A ile żeśmy dostali z rządu na ten parking?"

Radny J. Adamaszek - cyt. "To są pieniądze owszem pozyskane z Unii Europejskiej, ale jeśli jakaś inwestycja nie funkcjonuje to pieniądze są wyrzucone w błoto, jakakolwiek by to była kwota. Więc te 6.300 000 drogi kolego są na dzień dzisiejszy wyrzucone w błoto. Dziękuję".

Radny Z. Osoba - cyt. "Jeśli pociągi będą jeździć to na pewno ten parking będzie zapełniony".

Przewodnicząca Komisji - cyt. 'Czy ktoś ma jeszcze pytania?"

Radny J. Adamaszek - cyt. " A propos stadionu "Soły. Czy MOSiR też zarządza stadionem "Soły"?"

Dyrektor MOSiR - cyt. - " Nie zarządza MOSiR stadionem "Soły". MOSiR ma przekazany budynek pod kątem dbania o niego. "Soła" uiszcza symboliczną opłatę 159 zł za wynajem pomieszczeń. My dbamy o ten budynek, żeby on nie niszczał, czyli wszystkie przeglądy, wszystkie takie rzeczy. natomiast wszystkie koszty utrzymania budynku ponosi sobie "Soła". Z tego co pamiętam to budynek był wybudowany przez miasto. Długo miało go miasto u siebie a potem zostało do nas przekazane aby pilnować tych wszystkich przeglądów itp."

Przewodnicząca Komisji podziękowała Dyrektora MOSiR za udzielone informacje.

Na tym protokół zakończono.

Posiedzenie Komisji trwało od godz. 15³⁰ – 16⁴⁵.

Protokołowała:

B. Płoszczyca

Przewodnicząca
Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu i Rekreacji

Maria Pędrak